

1. [N]ie można żądać wyłączenia całego sądu, lecz tylko poszczególnych sędziów (jednego lub większej ich liczby), określonych imiennie, nie znaczy to jednak, by w niniejszej sprawie sąd polubowny sam mógł uznać, że wniosek zgłoszony przez pozwanego nie powinien być uwzględniony. Trafnie Sąd Wojewódzki wskazał, że sąd polubowny nie może oceniać wniosku o wyłączenie arbitra ani pod względem merytorycznym, ani formalnym, nawet gdyby wniosek ten był oczywiście nieuzasadniony czy spóźniony.

2. [O]rzeczenie wydane w wyniku skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasacyjny, sąd państwowy może więc tylko uchylić ten wyrok lub oddalić skargę, nie może natomiast orzekać merytorycznie. W konsekwencji, po uchyleniu przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego – na skutek uwzględnienia skargi opartej na przepisach art. 712 § 1 pkt 2-5 kpc – sąd polubowny zachowuje nadal swą właściwość do rozstrzygnięcia sporu.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu  
z dnia 23 maja 1996 r.**

**I ACr 189/96**

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu w składzie:**

SSA Stanisław Gurgul (przewodniczący, sprawozdawca)

SSA Bogusława Żuber

SSW Mariola Kornaszewska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 1996 r. w Poznaniu na rozprawie sprawy z powództwa [...] Spółki Akcyjnej przeciwko Spółce [...] o uchylenie wyroku Sądu Polubownego na skutek rewizji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 13 listopada 1995 r., sygn. akt [...]

oddala rewizję i zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset zł) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji rewizyjnej.

## Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Wojewódzki w Poznaniu uchylił w całości wyrok Sądu Polubownego „Ad-Hoc” z dnia 15 marca 1994 r. i na uzasadnienie tego rozstrzygnięcia przytoczył – w szczególności – co następuje:

Wyrokiem Sądu Polubownego „Ad-Hoc” w Poznaniu z dnia 15 marca 1994 r. zasądzono od pozwanego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą H. na rzecz powoda [...] Spółki Akcyjnej 433.876 dolarów USA, płatnych w Polsce w złotych po średnim kursie dnia NBP w dacie realizacji wyroku i miejscu siedziby działalności gospodarczej dłużnika, oraz odsetki w wysokości 8% od wymienionej sumy w dolarach USA poczynając od dnia 1 lipca 1992 r. do dnia zapłaty.

Od wyroku tego skargę złożył pozwany, zarzucając:

- niezachowanie trybu postępowania przed sądem polubownym przez naruszenie przepisów o wyłączeniu sędziego,
- niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy mających wpływ na jej wynik,
- niezrozumiałe rozstrzygnięcie o żądaniu powoda,
- uchybienie praworządności polegające na wyrażeniu w wyroku zobowiązania pieniężnego w walucie obcej, tj. w dolarach USA, zamiast wyrażenia zobowiązania w pieniądzu polskim.

Podstawy skargi o uchylenie wyroku polubownego określa przepis art. 712 kpc i jest to wyczerpujące wyliczenie enumeratywne.

Poza sporem było, że umową z dnia 18 grudnia 1991 r. strony poddały spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, uzgadniając w punkcie 7 umowy, że „sprawy wynikłe na tle realizacji umowy strony poddają rozstrzygnięciu sądu polubownego powołanego na podstawie przepisów kpc, w mieście P. Prawem kontraktu jest prawo polskie”.

Zapis nie zawierał wskazania arbitrów i superarbitra oraz sposobów ich powołania, stąd bez znaczenia jest, w jakim mieście mieszkali powołani arbitrzy.

W świetle art. 712 kpc kontrola prawidłowości postępowania przed sądem polubownym i jego rozstrzygnięcia ograniczona jest zasadniczo do kontroli formalnej, nie jest więc dopuszczalne badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym. Nie dotyczy to tylko sytuacji, gdy rozstrzygnięcie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego, skarżący nie wskazał jednak, którą z istotnych zasad praworządności lub współżycia społecznego sąd polubowny naruszył, a Sąd Wojewódzki również nie dopatrywał się takiego naruszenia.

Chybione są również zarzuty zawarte w punktach 3 i 4, ponieważ:

a) przewidziana w pkt. 4 art. 712 § 1 kpc niezrozumiałość rozstrzygnięcia musi dotyczyć samego rozstrzygnięcia, a nie jego uzasadnienia,

b) treść rozstrzygnięcia sądu polubownego nie narusza art. 358 § 1 kc, pozwany bowiem został zobowiązany do zapłaty w złotych polskich, a zastosowanie jako przelicznika dolarów USA było zgodne z zasadami ustalonymi przez strony.

Ostatecznie jednak uzasadniony okazał się zarzut niezachowania trybu postępowania przed sądem polubownym w postaci naruszenia przepisów o wyłączeniu sędziego. Stosowny wniosek o wyłączenie „składu sędziowskiego” sąd polubowny obowiązany był, po myśli art. 703 § 2 kpc, przekazać do rozpoznania sądowi państwowemu.

Cytowany przepis nie wprowadza możliwości oceny przez sąd polubowny zasadności wniosku tak pod względem merytorycznym jak i formalnym, nawet w sytuacji gdy w ocenie sądu polubownego wniosek byłby oczywiście nieuzasadniony czy spóźniony. Wyłącznie właściwym do rozpoznania wniosku o wyłączenie jest sąd państwowy, który w razie braku zapisu na sąd polubowny właściwy byłby do rozpoznania sporu.

Bezasadność wniosku czy niedopuszczalność w brzmieniu złożonym przez pełnomocnika pozwanego mogłyby mieć znaczenie, ale tylko przy rozpoznaniu przez sąd ustawowo uprawniony. Nieprzekazanie zatem wniosku do sądu państwowego stanowiło naruszenie art. 703 § 2 kpc, co uzasadniało w konsekwencji uchylenie wyroku sądu polubownego z dnia 15 marca 1994 r. na podstawie art. 712 § 1 pkt 3 kpc.

Rozpoznając rewizję powoda od przedmiotowego wyroku Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na rozprawie odbytej przed sądem polubownym w dniu 25 lutego 1994 r. pełnomocnik pozwanego zgłosił wniosek „o wykluczenie składu sędziowskiego z prowadzonej sprawy za stronniczość”. W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 marca 1994 r. sąd polubowny wyjaśnił, że wniosku tego nie uwzględnił, ponieważ pełnomocnik pozwanego a) poza ogólnymi stwierdzeniami o prowadzeniu w sposób stronnicy sprawy przez sąd polubowny wniosku nie uzasadnił, b) nie przedstawił również żadnych powodów, jakie w świetle art. 703 § 1 kpc uzasadniałyby uchybienie terminowi zawitemu przewidzianemu w tym przepisie.

Zdaniem powoda w opisanej sytuacji nie można mówić o niezachowaniu trybu postępowania przed sądem polubownym, w szczególności o wyłączeniu sędziego, ponieważ wniosek pozwanego dotyczył wyłączenia całego składu sędziowskiego, nie zaś każdego z arbitrów oddzielnie, przekazanie zatem przedmiotowego wniosku do sądu powszechnego było „niemożliwe z braku trybu procesowego dla przekazania i rozpoznania takiego wniosku.”

Stanowisko to nie zasługuje na aprobatę.

Przepis art. 703 kpc nie reguluje postępowania związanego z wyłączeniem arbitra w sposób samowystarczalny, wobec czego – zgodnie z art. 13 § 2 kpc – należy tu stosować odpowiednio przepisy o procesie dotyczące wyłączenia sędziego państwowego, tym bardziej, że chodzi o te same przyczyny wyłączenia. Z przepisów tych niewątpliwie wynika, że **nie można żądać wyłączenia całego sądu, lecz tylko poszczególnych sędziów (jednego lub większej ich liczby), określonych imiennie, nie znaczy to jednak, by w niniejszej sprawie sąd polubowny sam mógł uznać, że wniosek zgłoszony przez pozwanego nie powinien być uwzględniony. Trafnie Sąd Wojewódzki wskazał, że sąd polubowny nie może oceniać wniosku o wyłączenie arbitra ani pod względem merytorycznym, ani formalnym, nawet gdyby wniosek ten był oczywiście nieuzasadniony czy spóźniony.** Zdaniem Sądu Apelacyjnego dotyczy to także oceny, czy in concreto chodzi o żądanie wyłączenia całego sądu jako jednostki organizacyjnej (czego istotnie kpc nie dozwala), czy też o wyłączenie poszczególnego sędziego lub nawet wszystkich sędziów danego sądu, imiennie jednak określonych (czego kpc nie zabrania i co w praktyce niejednokrotnie się zdarza).

Wykładnia oświadczenia woli pozwanego w tym przedmiocie należała do sądu powszechnego, a nie do sądu polubownego. Wykładnia ta dopuszczalna – co godzi się podkreślić – także co do czynności procesowych, mogłaby zresztą doprowadzić do wniosku, że żądanie pozwanego czyni zadość wymaganiom w zakresie indywidualizacji arbitrów

podlegających wyłączeniu (pozwany wszak domagał się wyłączenia członków składu orzekającego, a nie sądu polubownego jako takiego).

Gdyby jednak wniosek taki nie mógł być wysnuty z samej treści oświadczenia pozwanego z dnia 25 lutego 1994 r. należałoby, uwzględniając intencje art. 65 § 1 kc i art. 130 § 1 kpc, zobowiązać pozwanego do wyjaśnienia – przez sprecyzowanie treści żądania – jego rzeczywistego zamiaru. Zachowanie tej procedury było konieczne; można by tylko rozważyć, czy czynności z tym związanych powinien dokonać sąd polubowny, czy sąd państwowy, ze względu jednak na okoliczności sprawy rozstrzygnięcie tego problemu nie jest potrzebne.

Końcowo, należy przypomnieć, że **orzeczenie wydane w wyniku skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasacyjny, sąd państwowy może więc tylko uchylić ten wyrok lub oddalić skargę, nie może natomiast orzekać merytorycznie.**

**W konsekwencji, po uchyleniu przez sąd państwowy wyroku sądu polubownego – na skutek uwzględnienia skargi opartej na przepisach art. 712 § 1 pkt 2-5 kpc – sąd polubowny zachowuje nadal swą właściwość do rozstrzygnięcia sporu** (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1970 r., III CZP 63/70, OSN CP 5/71, poz. 74).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 337 kpc orzeczono jak w sentencji.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Poznaniu